1830

KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Września. — Rok 1835. Czwartek. № 247 Jutro, S. Józef z Kopertynu. Suchedni.

Zapowiedziane na wczoraj posiedzenie dla obrania 2ch Radców do Komitetu właścicieli Listów zastawnych, nie odbyło się, z powodu nielicznego zebrania się. — Za wyśledzenie przez Policją zabłąkanego Barana, właściciel złożył złp. 3 gr. 10, z przeznaczeniem na korzyść ubogich, powyższą zatem ofiarę z cyrkułu 7go dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci złożono w Redakcji Kurjera. — Kometę *Haleia* za dni kilkanaście będzie można widzieć nawet gołem okiem. Dnia 10 przyszłego miesiąca będzie od nas odległym tylko mało co więcej iak 4 miljony mil, a wtenczas można będzie widzieć iego piękny ogon. Dnia 13 Paździer: będzie naybardziej iasnym. — Mam zaszczyt zawiadomić Sza: Publiczność, że *Omnibusy Królikarskie* dla znacznych reparacji, od iutra przestaną ieździć na niejaki czas, a o ich powrocie do zwykłej czynności, uwiadomi się łaskawych lubowników takowej przeiazdki. *Godecki.* — Księgarnia Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, ma honor donieść Szanownym Prenumeratorom na *Meyera Uniwersum* w ięzyku *Polskim*, że zeszyt 3ci tomu 2go, wyszedł z druku i odebranym być może. Zawiera 4ry widoki na stali rżnięte, z textem do każdego z nich objaśniaiącym: *Santa Maura. Jezioro Lugo. Wielka świątynia pod Fritschenare w Indjach. Dziewicza góra w Szwajcarji.* Prenumerata na miejscu Uniwersum przyjmuie się ciągle po wszystkich księgarniach i kantorach pism Warsz: a na prowincji po wszystkich pocztamtach i stacjach pocztowych. Cena prenumeraty w Warsz: złp. 22 rocznie lub złp. 11 półrocznie a na pocztamtach złp. 24 rocznie i złp. 12 półrocznie. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości, po *Sekretarzu i Kucharzu* przywołany JP. *Swiergocki*, a po *Trilby* JPanna *Daszkiewiczówna.* — Budowniczy Polski *Ajgner*, od kilku lat bawiący w Rzymie, z pokrzepionemi na nowo siłami pracuie nad edycją dzieł własnych. — Sławny Rzeźbiarz *Torwaldson* zajmuie się teraz płasko-rzeźbą dla Xiążąt *Ponińskich*, która będzie umieszczoną w Katedrze Krakowskiej. — Teraźniejszego Adjunkta przy obserwatorjum Wrocławskiem *Bogusławskiego*, naukowe pisma niemieckie liczą między najsławniejszych Astronomów.

Nowa metoda przysposobienia wełny do przędzenia, bez omaszczania iej. Wiadomo powszechnie, że wełna na wyroby przeznaczona, musi być praną zwykle na samych owcach a drugi raz ieszcze w fabryce z użyciem uryny lub mydła. Tym sposobem traci ona na wadze 58 do 66 na sto, a nadto pozbyta swej tłustości, musi być przed przystąpieniem do iej gremplowania, oliwą dobrze namaszczona. Pan G. F. *Brecht*, zarządca hamerni w Ernsbach w Króles: Wirtemberskiem, wynalazł sposób rozwinienia za pomocą pary wodnej naturalnej tłustości w wełnie zawartej, tak, iż do gremplowania niepotrzeba iej już oliwą namaszczać. Sposób ten iest tem skuteczniejszym, im mniej odjęto wełnie tłustości przez mycie uryną lub mydłem; dla tego też surowa, wcale nie myta wełna, najlepiej da się użyć. W Kalw w Kró: Wirtemberskiem, zaprowadzony iest od 2 przeszło lat apparat P. Brechta, złożony z małego miedzianego kotła parnego, z którego para wychodzi 3ma rurami do 3 drewnianych naczyń, wełnę obejmuiących. Odbyte z tym apparatem próby w obec interesowanych osób, pokazały niezaprzeczoną iego użyteczność. PP. Wagner, Szyl i spółka, którzy w swoich fabrykach zaprowadzili tę metodę, najchlubniejsze publiczne oddaią iej świadectwo; przytem tkacze ręczą, iż tkanie przędzy z takiej wełny odbywa się łatwiej i w foluszu nawet nabiera ona prę-

dzej potrzebnej na sukno tęgości. Nadto wielokrotne próby dowiodły, że ta metoda da się zastosować do każdego gatunku i koloru wełny. Wynalazek ten, na który P. Brecht otrzymał przywilej, nie tylko że za sobą prowadzi oszczędzenie czasu i kosztów, ale, skoro się upowszechni, właścicielom owczarni tę sprawi dogodność, że nie będą potrzebowali prać swej wełny, aby ią whandel puścić. (G. L.)

Niemcy.— Młody *Izraelita* (którego nazwiska gazety nieumieściły) rodem z *Redelhejm* w bliskości *Frankfortu*, udał się przed 33 laty do Ameryki iako komisant handlowy; gdyż w miejscu swoiego urodzenia było mu trudno znaleść polepszenie losu. Młody wówczas bez maiątku i należytego utrzymania się, przybył szczęśliwie do Ameryki, gdzie przez prace i niespodziane szczęście do tego doszedł stopnia, że teraz znajduie się przy sterze iednego z pierwszych domów handlowych *Hermana* i komp: w *Nowym Orleanie*, posiadaiąc kilkanaście miljonów własnego maiątku. Przed kilką tygodniami ten szczególny syn fortuny przybył do Europy, dla odwiedzenia swoiej licznej rodziny, którą zamyślał uszczęśliwić, co też istotnie uczynił, przeznaczywszy dla niej 600,000 złp., które użyć może na polepszenie swoich interesów handlowych, prócz tego krewnym którzy przez wiek podeszły iuż nie są wstanie prowadzić handlu, lub są kalekami, osłabionemi na siłach i t. p. przeznaczył przyzwoitą pensją dożywotnią, co uskuteczniwszy, wrócił do Ameryki. — Donoszą z *Mnichowa*, że najwyższy Koniuszy Bawarskiego dworu Baron *Kesling*, udał się d. 3 b. m. z trzema listami od swego Króla, do *Cieplic*, które ma podać NN. Cesarzom Wszech Rossji i Austrjackiemu, oraz N. Królowi Pruskiemu. — Król Belgicki przesłał przez Belgijskie Ministerjum wojny Doktorowi *Burkardowi Eble*, pułkowemu Lekarzowi polowemu, bibljotekarzowi i pierwszemu nadzorcy uczniów w medyczno-chirurgicznej akademji Józefińskiej w Wiedniu, kosztowny pierścień brylantowy z własną cyfrą, z powodu przesłanego sobie rękopismu rozprawy o panuiącej w wojsku Belgijskiem chorobie na oczy i w nagrodę usług, iakich użycie rad w tej rozprawie zawartych wyświadczyło wojsku Belgijskiemu. — W *Berlinie* wybito medal na pamiątkę teraz odbywanych rewji wspólnie przez wojsko *Rossyjskie* i *Pruskie*; znajduie się na nim wyobrażenie 2ch Rycerzy w ubiorach starożytnych Germańskim i Północnym, podaiących nawzaiem dłonie. — W giełdach niemieckich i francu: papiery hiszpańskie spadaią.

Francja.— Dotąd nie ma pewnej wiadomości czy zbiegły *Pepin* przybył do Belgji. — Według wyroku Króla d. 31 z. m. przeznaczono szczególną kommisją dla wykonania regulaminu teatrów Króleskich; członkami tej kommisji mianowano Xcia *Szoazel*, Barona *Lakur* i innych. — Z prowincji dochodzą ciągle pomyślne wiadomości, że cholera po większej części ustała. — Niektóre dzienniki twierdzą, że wstrzymanie dawania urlopów żołnierzom, stało się z powodu wznowionych walk w *Algierze* i nowych niespokojności w *Hiszpanji*. — Pan *Baranton* w Izbie Parów bardzo wymownie zdawał sprawę iaką ma opinją Kommissja wyznaczona przez Parów, o nowym proiekcie względem nadużycia druku. — Ponawia się wieść, że Marszałek *Mezon* iako Ambasador Francuzki wróci do Petersburga. — Znowu w Paryżu aresztowano człowieka, który miał mieć związek z *Fjeschim*.

Hiszpanja.— Telegraficzne wiadomości doniosły z *Baiony* d. 2 b. m., że milicja wystąpiła z *Saragosy* w celu udania się przeciw Dowódcy Karlistowskiemu *Kweluce*, który z swoim korpusem wkroczył do *Daroki*. Junta w *Saragosie* połączyła się z Juntą w *Barcelonie*. — Dotąd ciągle posyłaią oddziały wojska do *Portugalety*, aby *Bilbao* zapewnić przeciw nowej napaści ze strony Karlistów. — Bataljony przysłane z *Algieru* na pomoc Królowej Hiszpańskiej, maią ciągle kokardy francuzkie,

i maią zapewnioną wolność każdego czasu wrócenia w służbę francuzką. Zamknięte są teraz w warowni *Lerida*, otoczonej prowincjami, które się oświadczyły za zmianą rządu. — Królowa Reientka z młodą Królową i całym dworem udała się do St. *Ildefonso*. — *Sarragossa* ma być na nowo obwarowaną. — *Madryt* ciągle iest uważany iako będący w stanie oblężenia. — Mówią, że rząd Francuzki wstrzymał pozwolenie werbowania we Francji ochotników dla wojska Królowej Hiszpańskiej, zwłaszcza że obietnicy w tej mierze rząd Królowej niedopełnił co do gratyfikacji.

Rozmaitości. — Dziennik Turecki *Tekwimi Wekaji* z d. 1 Lipca donosi pod rubryką: „Ważne osobliwości" co następuie: W niniejszym błogim roku, dzięki niech będą obfitości dobrej paszy, bydło było bardzo płodne; podług urzędowego doniesienia iednemu pasterzowi Bulgarskiemu porodziły dwie kozy 8 koźląt, to iest każda po czworo. Dalej donosi tenże Dziennik z Lemnos, że się iednemu tej wyspy mieszkańcowi, imieniem *Mehmed*, urodził syn, maiący ogon wzdłuż pleców, a na każdej ręce po 6 palców. — W okolicach *Brescji*, w Królestwie Lombardzko-Weneckiem, zapobiegaią tym sposobem aby wołki zboża nie psuły, że do 10 korcy zboża 4 korce dzikiego prosa mieszaią. Przedaiąc lub używaiąc zboże, oddziela się proso za pomocą sita. Tym sposobem zboże do 30 lat w beczkach przechowywać można. — W *Borstel*, w Hanowerskiem, żona pewnego dóbr posiadacza, powiła w przeciągu 11 miesięcy *pięcioro dzieci*, a to: d. 22 Sierpnia 1834 r. 2ch zdrowych chłopców, a d. 25 Lipca r. b. 3ch, którzy się także dosyć zdrowymi być zdawali, ale wkrótce pomarli. — Na teatrze francuzkim w *Pale Roial* przedstawiaią z nowelli Balzaka po mistrzowsku ułożoną sztukę, która publiczność w zachwycenie wprawia. Jej nazwa iest: „Szalona z pod Berezyny." Młoda Dama przez katastrofę pod Berezyną utraciła zmysły; powrócić ią do rozumu i opamiętać, iest tej sztuki zadaniem, które się przedziwnie, śród wielkiego poklasku rozwiązuie. Występuiąca w głównej roli Aktorka przywodzi widzów aż do entuzjazmu. — Dyrektor małego prowincjonalnego teatru we Francji, widząc, iż się przed zaczęciem sztuki tylko trzech widzów w sali znajdowało, wyszedł przed firanki i w te się odezwał słowa: „Panowie i Panie! ponieważ widzę, że dzisiaj tu *nikogo* niema, więc proszę *wszystkich* tu przytomnych, aby nas iutro swoią obecnością zaszczycić raczyli!" — Sznurowki wynalazku Pana *Żosselina* bardzo są poszukiwane; maią one tę dogodność, iżby najmniej nie cisnął i wszelkiemu ruchowi ciała snadno się podaią, dozwalaiąc się oraz w iednej sekundzie bez wszelkiej pomocy wdziać i zrzucić. Wynalazca tego przemyślnego mechanizmu uwolnił płeć piękną od wielkiej katuszy, a razem pomógł iej do pięknej kibitności; za co iuż trzema medalami zaszczyconym został, i na co z wielu względów zasłużył! — Za najpewniejszy sposób do wywabienia plam atramentem zrobionych iest, gdy się miejsce uszkodzone mocnym, białym octem namacza, potem wyciera, a nakoniec świeżą czystą wodą wymyie. — W Chinach chcąc znacznej osobie okazać uszanowanie w liście, należy pisać tak bardzo drobnemi literami, ażeby ten, do którego list pisany, zaledwo mógł pismo odczytać. (R.L.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gejzmer Baron Jenerał Lejtnant z Wilna, Konty Alexan: Oby: z Włoch, Rozen Mecenas z Klembowa, Delwich Baronowa z Moskwy.

DONIESIENIA.

Podpisany Reient zawiadamia Szanowną Publiczność, iż na żądanie pełnoletnich sukcessorów Rajzcherów, w flamerni pod Miastem Kozienicami, przy trakcie Warszawsko-Lubelskim, w Wdztwie Sandomierskiem położonej, zamieszkałych, w dalszej kontynuacji sprzedawane będą przez publiczną Licytacją dnia 19 Października r. b. i następnych rozmaite artykuły, iako to: Młocarnie na sposób angielski, Maszyna do siewu, Sieczkarnia, Młynki, ręczne do mielenia zboża i kartofli Młynek do wiania zboża, Sikawki duże wozowe, Si-

kawki kubłowe ręczne, Okucia slusarskie do drzwi i okien, iako to: Zawiasy duże i mniejsze, Zamki pokoiowe, i t. p. Waga francuzka z łańcuchami, różne Naczynia kotlarskie, kowalskie, slusarskie, pilnikarskie, tokarskie, mosiężnicze, stolarskie i kołodziejskie, oraz stare Żelazo kute w młotach hamerniczych i wiele artykułów w gospodarstwie potrzebnych. W Kozienicach dnia 13 Września 1835 roku. *Filip Wroczyński*, Reient Ptu Kozienickiego.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywil: Wtwa Mazowieckiego sprzedane zostaną w dniu 18 b. m. i r. o godzinie 9 z rana, w domu Nr 2765, ulica Obożna, różne Ruchomości po niegdy Franciszku Jencz pozostałe, iako to: Bielizna, Garderoba, i t. p. Reient *Nowicki*.

W Warszawie dnia 6/18 Września 1835 r. o godzinie 9 z rana przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 397, Ruchomości prawnie zaięte iako to: Kanapa, Krzesła, Stoły, etc. przez publiczną Licytacyą za gotowe pieniądze, sprzedane będą.
Stanisław Modzelewski Komornik.

Przechodzącemu częścią ulicy Nalewki, Długą i Bielańską, zginęły 4 KLUCZYKI, sznureczkiem ponsowym spoione. Znalazca odbierze zł: 3 nagrody skoro ie odda przy ulicy Danielewiczowskiej do Bibljoteki Załuskich, do Staszewskiego.



Potrzebna iest Summa zł. 22,000 na lat kilka na pierwszy Numer hypoteki w Warszawie domu murowanego, wartuiącego 80,000 zł. Ktoby takową życzył ulokować, niechaj nadeszle swój adres do fabrykanta Cukierni w Ogrodzie Krasińskich.

Podaie do publicznej wiadomości, iż Ruchomości prawnie zaięte iako to: Stoły, Krzesła, Szafy, Nicie, Jedwab Bawełna, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Zapiecek pod Nr 119, w dniu 6/18 Września r. b. o godzinie 9 z rana; zaś w tymże dniu o godzinie 3 z południa przy ulicy Dunaj pod Nr 146, różne Ruchomości iako to: Szafy, Komody, Krzesła, Stoły, Kopersztych, i t. p. przez publiczną Licytacyą sprzedane zostaną.
Stanisław Nowca K. T. C. W. M.

☞ W składzie Drzewa nad Wisłą na placu Sobeckiego pod Nr 2609, w prost Stajni Zamkowych za gmachem zwanym pod Blachą, iest do sprzedania za pomierną cenę DRZEWO OPAŁOWE tak sosnowe iak olszowe w różnych gatunkach.

W dniu 6/18 Września r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie na Targu publicznym Grzybów zwanym, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafa, Lustro, Stoliki, Krzesła, Durszlaki, Latarki, i różne blaszane, Statki, Obrazy, Kopersztychy, i t. p. w tymże dniu o godzinie 3ciej z południa na targu publicznym Muranów zwanym, Sanki lakierowane w dobrym stanie będące, robotą rossyjską, i t. p. przez publiczną Licytacyą sprzedane zostaną.
Wincenty Martyński K. T. C. W. M.

Skład mój OCTU z własnej fabryki Mokotowskiej, w domu W. Kuleszy pod Nr 2245 będący, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż tenże skład różnemi i najlepszemi gatunkami Octu zaopatrzony, sprzedawać będzie po iak najpomierniejszej cenie fabrycznej, uprasza zatem aby Szanowna Publiczność raczyła go odwiedzić, zaręczaiąc iż nie zawiedzie położonej w nim nadziei.
Anna Giwartowska.

MIESZKANIE przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1274, składaiące się z 6ciu Pokoi z gankiem od frontu, na 1m piętrze, z Kuchnią oddzielną, Stajnią, Wozownią, i t. d. iest do wynaięcia od Sgo Michała r. b. Bliższa wiadomość w tymże lokalu.

Sekwestrator przy Urzędzie Municypalnym Miasta Warszawy, przeznaczony do Cyrkułów 4, 5 i 6, donosi, iż w dniu 18 Września r. b. odbywać się będzie Licytacja ruchomości o godzinie 11 przed południem przy ulicy Leszno pod Nr 706, na skutek rozporządzenia Urzędu Municypalnego dnia 2/14 Września r. b. Nr 1445 z Września/18,719 D. W. K. 1835 r. opartego na Reskrypcie Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z daty 29 Sierpnia/10 Września r. b za liczbą 72,857.
Lewandowski.

Przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1259 z powodu wyiazdu iest KOŃ anglizowany, dobrze uieżdżony, wierzchowy, do sprzedania za pomierną cenę. u Stangreta Sumienie w tymże domu.

Nagrody Złotych Dwadzieścia. — Dnia 16 o godzinie 2 z południa zabłąkał się PIESEK mały z rassy Szpiców, maiący na uszach i grzbiecie plamki żółtawe, do wpół ostrzyżony, lecz iuż cokolwiek obrośnięty. Łaskawy znalazca raczy go odesłać na Krakowskie Przedmieście pod Nr 431, na 2gie piętro, a oprócz wdzięczności odbierze wyżej wspomnioną nagrodę.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Pieczeń sposobem angiel:, Polędwica z rożna z serdela:, Szczupak z włoszczy:, Sandacz z iaia:, Karp z sosem na szaro. Pierogi tatarcza: Barszcz z śmieta:, Rosoł z kaszką iaieczną. KOLACJA: Raki duszone w maśle, Grzyby i Rydze.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 13.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Nikt mnie nie zna.* 3ci raz *Żona Wyrobnika. Dniowka.*